

Skąd te podwyżki OC?

Dlaczego składki na ubezpieczenie OC ciągle rosną? Tej sprawie przygląda się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Sprawdza on, czy podwyżki OC nie powstają w wyniku zмовy cenowej. Jak podaje Polskie Radio, prezes urzędu Marek Niechciał twierdzi, że podwyżki cen polis OC są przynajmniej „częściowo uzasadnione”.

Według niego wzrost OC wynika z tego, że ubezpieczyciele do tej pory ponosili wyłącznie straty na tych ubezpieczeniach. W związku z tym byli zmuszeni do tego, by podnieść ceny. Wpływ na to miała również m.in. Komisja Nadzoru Finansowego.

Co więcej, UOKiK sprawdza także, czy firmy oferujące ubezpieczenia OC nie działają przypadkiem w zмовie cenowej. Ponadto urząd kontroluje również, czy wcześniej obowiązujące niskie ceny polis nie były efektem nielegalnego porozumienia przedsiębiorców. UOKiK wyjaśnia też, czy polisy OC nie mogłyby być niższe poprzez obniżenie innych kosztów firm ubezpieczeniowych.

Z danych CEPIK wynika, że w Polsce jest prawie dwadzieścia milionów kierowców. Z kolei z danych GUS wynika, że w naszym kraju jest 27,5 miliona zarejestrowanych pojazdów. W związku z tym problem związany z ciągłym wzrostem cen obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych dotyka bezpośrednio ponad połowy Polaków. Z kolei pośrednio z tym problemem boryka się większość obywateli.

Nasuwa się jednak pytanie, czemu akurat w tym roku kierowcy najbardziej odczuli wzrost cen polis OC? Otóż jest to efekt zakończenia rywalizacji cenowej między poszczególnymi firmami ubezpieczeniowymi. Na rynku wiele towarzystw rywalizowało ze sobą coraz to niższymi cenami i odbijało się to na całej branży. W efekcie z każdym kolejnym rokiem rosły straty ubezpieczycieli. Statycznie wygląda to następująco: w 2013

roku firmy ubezpieczeniowe w komunikacyjnym OC straciły 266 milionów złotych, w 2014 roku – 782 miliony złotych, a w 2015 – 1,17 miliarda złotych.

Głównie tą stratą z ubiegłego roku zaniepokoiła się Komisja Nadzoru Finansowego. Jest to organ państwowy czuwający nad bezpieczeństwem rynku finansowego, w szczególności banków oraz instytucji ubezpieczeniowych. W rezultacie KNF wydała rekomendację, by tak podnieść ceny polis OC, by starczyły na pokrycie szkód wyrządzanych przez kierowców. By wziąć pod uwagę nie tylko szkody typu urwane lustro, ale również uszczerbek na zdrowiu, czy trwałe kalectwo, czyli takie przypadki, gdy trzeba wypłacić odszkodowanie, a czasem nawet rentę do końca życia.

W związku z tym ceny obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych znacznie wzrosły. W niektórych przypadkach wzrost nastąpił o 100 procent pierwotnej ceny polisy. Jednakże nie oznacza to, że składki tej nie będzie można obniżyć.

Źródło: tvn24bis.pl